

## Tam gdzie tylko lód i śnieg... [ ZDJĘCIA ]

Marzenia o podróży na przysłowiowy „koniec świata”, gdzie tylko lód i śnieg... i garstka kulturowo różnorodnych z całego świata ludzi, żyjących przez pół roku w słońcu dnia polarnego, a następnie w arktycznej ciemności nocy polarnej - nawet i takie marzenia też już możemy spełniać. Przekonał się o tym opolski architekt, Marek Synowiecki, który po przeczytaniu fascynującej książki „Białe”, autorstwa Ilony Wiśniewskiej - dodajmy pochodzącej z Prószkowa koło Opola - postanowił odwiedzić najbardziej na północ wysuniętą ludzką osadę na Spitsbergenie. I tam właśnie, za sprawą radiowej wyobraźni, wspólnie z Markiem Synowieckim z Fotoklubu Opole dziś będziemy.